

Katarzyna Orszulak-Dudkowska*

CO SIĘ DZIEJE WE WSPÓŁCZESNEJ KUCHNI DOMOWEJ? O MOŻLIWOŚCIACH ANTROPOLOGII DESIGNU

(What Happens in a Contemporary House Kitchen? About the Possibilities of a Design Anthropology)

Streszczenie. Celem artykułu jest wskazanie możliwości współpracy antropologów, zainteresowanych badaniem sfery ludzkiej codzienności, ze specjalistami z obszaru projektowania, na przykładzie aranżacji przestrzeni domowej. Autorka odwołuje się do nurtu antropologii designu, którego celem jest zademonstrowanie projektantom różnorodności i kompleksowości życia ludzi w różnych kontekstach społecznych, dzięki czemu mogą oni tworzyć przedmioty i usługi lepiej odpowiadające potrzebom odbiorców. W artykule przedstawione są wyniki badań etnograficznych dotyczących przestrzeni współczesnej kuchni domowej, inspirowanych antropologią designu, ujawniających szczegółowe sposoby korzystania z pomieszczeń kuchennych, opisy ich aranżacji i wyposażenia oraz podejmowanych w tych pomieszczeniach codziennych aktywności. Wyniki badań ukazują współczesną kuchnię domową jako miejsce z potencjałem, bogato wyposażony wieloczynnościowy warsztat pracy, otwarty na rozmaite działania twórcze, nie tylko kulinarne. Dostarczają wiedzy o powszednich zachowaniach tak zwanych zwykłych ludzi, będących wypadkową tradycji, aktualnych wyborów tożsamościowych i całego szeregu oddolnych – indywidualnych i grupowych – preferencji oraz przyzwyczajeń, które mogą być użyteczne nie tylko dla badaczy kultury

* Dr Katarzyna Orszulak-Dudkowska (Orcid: 000-0002-1997-6105), Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny, Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej, ul. Lindleya 3/5, 90-131 Łódź.

zamieszkiwania, ale także dla projektantów i producentów rozmaitych przedmiotów i usług.

Słowa kluczowe: antropologia projektowania, przestrzeń kuchni domowej, badania etnograficzne.

Summary. The aim of this writing is to indicate the possibility of cooperation between anthropologists who are interested in researching everyday life of a human with specialists on design based on house space design. The author refers to a strand of design anthropology whose aim is to demonstrate diversity and complexity of life of people in different social contexts to designers. Thanks to that they can design objects and services which meet customers' needs better. In this writing, the author presents the results of ethnographic researches related to a contemporary kitchen space. Those researches were inspired by design anthropology and revealed detailed ways of using kitchen spaces, descriptions of their arrangements and equipment as well as everyday activities that happened in therein. Research results show a contemporary kitchen as a place with a potential, as a profusely equipped multitasking workshop which is open to many creative activities, not only culinary ones. They provide the knowledge about behaviours of so-called ordinary people which are a resultant of a tradition, current identity choices and a wide range of grassroots – individual and group – preferences and habits which can be useful not only for settlement culture researchers as well as for designers and producers of various objects and services.

Key words: design anthropology, house kitchen space, ethnographic research.

Antropologia designu i projektowanie przestrzeni domowej

Współczesny design obejmuje coraz szersze konteksty życia społecznego i oznacza coś więcej niż tylko projektowanie doskonałych formalnie artefaktów. Obecnie w tej praktyce chodzi raczej o tworzenie całych struktur społecznych kontaktów i doświadczeń w świecie zarówno wizualnym, jak i przedmiotowym (Rosińska, 2010: 28–34), a także o praktykowanie designu świadomego, kontekstowego i odpowiedzialnego, wychodzącego niejako naprzeciw realnym ludzkim potrzebom (Bryl-Roman, 2009: 21). Dla realizacji tak zarysowanych celów w obszarze projektowania pomocne okazało się odwołanie do

antropologii i specyfiki jej podejścia badawczego. Powiązanie współczesnego designu i antropologii, zainteresowanej wnikliwym oglądem różnych sfer ludzkiej aktywności, przyczyniło się w rezultacie do powstania nowego nurtu określanego mianem antropologii designu, który umiejętnie wykorzystuje potencjał badań etnograficznych na potrzeby projektowe, ukazując przy tym możliwości poznawcze antropologii jako nauki i wszechstronność zastosowania jej narzędzi badawczych, także poza akademią. Celem antropologii designu jest zademonstrowanie projektantom różnorodności i kompleksowości życia ludzi w różnych kontekstach społecznych, dzięki czemu mogą oni tworzyć przedmioty i usługi lepiej odpowiadające upodobaniom odbiorców. Zastosowanie narzędzi badawczych znanych w warsztacie antropologa umożliwia projektantom dotarcie do poziomu życia codziennego użytkowników i tego, w jaki sposób korzystają oni z towarów obecnych już na rynku; jak dzięki określonym przedmiotom-produktom wchodzą oni w relacje społeczne i uczestniczą w świecie kultury. Antropologia designu to zatem subdyscyplina, która, sięgając po dorobek z przeszłości i diagnozując teraźniejszość, kieruje swe wnioski zdecydowanie w kierunku przyszłości, w stronę tego, co dopiero ma się wydarzyć i co może przynieść ze sobą oczekiwane zmiany w sposobie życia ludzi, ich postrzeganiu, odczuwaniu i wartościowaniu otaczającego świata.

Antropolodzy designu uczestniczą w rozmaitych interdyscyplinarnych przedsięwzięciach badawczych i wciąż pytają o to, jak myślą i działają tak zwani zwykli ludzie, a stawiane przez nich diagnozy mogą mieć wpływ na strategię działań podejmowane przez różne środowiska producentów (por. Ząbek, 2013: 306–311). Antropolodzy diagnozują także potrzeby związane z wykorzystaniem przestrzeni domowej, a prowadzone przez nich badania sposobów użytkowania i wyposażania pomieszczeń zamieszkiwanych pozwalają ujawniać powtarzalne wzorce zachowań związanych ze sferą materialną oraz wyjaśniać ich przyczyny i społeczne uwarunkowania, co w różnym zakresie służyć może specjalistom, zajmującym się aranżowaniem wnętrz i produkcją przedmiotów wyposażenia domu (por. Pink i in., 2017). W tych rozważaniach chciałabym odwołać się do wyników badań etnograficznych, inspirowanych założeniami z obszaru antropologii designu, które dotyczyły sposobów użytkowania przestrzeni współczesnej kuchni

domowej, a także ukazać potencjał tego rodzaju badań do zastosowania na potrzeby praktyki projektowania². Szczegółowa analiza zebranych materiałów badawczych przyniosła bowiem szereg wskazówek na temat sposobów codziennego doświadczania przestrzeni kuchennej przez jej użytkowników, ujawniła preferencje dotyczące aranżacji kuchni i wykorzystywania w niej określonych przedmiotów i produktów, a także dostarczyła informacji na temat specyfiki podejmowanych w kuchni praktyk, nie tylko kulinarnych, ilustrując jednocześnie codzienne ludzkie przyzwyczajenia i wyobrażenia dotyczące interesującego nas fragmentu przestrzeni domowej w polskiej kulturze współczesnej.

Etnograficzne badania przestrzeni kuchennej

Badania etnograficzne dotyczące użytkowania przestrzeni kuchni domowej, do których wyników chciałabym się odwołać, prowadzone były od maja do lipca 2016 roku w Łodzi i okolicznych miejscowościach, przy udziale studentów studiów magisterskich etnologii Uniwersytetu Łódzkiego, w ramach realizacji projektu badawczego *Przestrzeń kuchenna – ludzie, rzeczy, praktyki*³. Podejmowanie rozmów na temat urządzania i codziennego wykorzystywania przestrzeni domowej kuchni okazało się niełatwym wyzwaniem badawczym, mówienie bowiem o tym, co należy do sfery kulturowych oczywistości sprawiło rozmówcom wiele trudności⁴. W rezultacie, przy zastosowaniu

² Warto w tym miejscu przypomnieć, że badania dotyczące sposobów użytkowania i wyposażania mieszkań, w tym pomieszczenia kuchni, prowadzone były już w Polsce w latach 70. XX wieku przez Instytut Wzornictwa Przemysłowego, a ich wyniki starano się wykorzystywać także na potrzeby projektowe (por. Górską, 1982: 132–153; Łapińska-Tyska, 1982: 154–172; Dobrowolska, 1982: 173–187).

³ Wstępne wyniki tych badań prezentowane były w ramach Łódź Design Festiwal w 2016 roku, podczas debaty panelowej *Projektowanie relacji – przestrzeń jako narzędzie budowania relacji społecznych*, organizowanej przez redakcję pisma „M jak Mieszkanie”.

⁴ Po wstępnym rekonesansie badawczym ostatecznie zastosowaliśmy w terenie technikę wywiadu intensywnego pogłębionego, który nie jest wywiadem narracyj-

techniki wywiadu intensywnego pogłębionego, przeprowadziliśmy 60 rozmów z osobami w różnym wieku, przede wszystkim z kobietami, ale także z kilkoma mężczyznami (głównie reprezentantami młodszego pokolenia). Wszyscy rozmówcy opowiadali o swoich (najczęściej przez siebie prowadzonych) kuchniach domowych. W praktyce badawczej posługiwaliśmy się trzema głównymi pytaniami, z których, w trakcie rozmowy, wynikały kolejne poruszane przez nas kwestie, wywołujące nowe, głębsze wątki wypowiedzi. Pierwsze pytanie – *Jak wygląda / jaka jest przestrzeń Pani / Pana kuchni?* – dotyczyło opisu relacji zachodzących pomiędzy samą przestrzenią kuchenną i ulokowanymi w jej kontekście przedmiotami (meblami, urządzeniami i sprzętami kuchennymi, naczyniami czy dekoracjami), a użytkującymi te rzeczy ludźmi. Drugie pytanie – *Kto i jakie działania podejmuje w Pani / Pana przestrzeni kuchennej?* – poruszać miało w rozmowach kwestie szczegółowych sposobów użytkowania kuchni i wykonywania w niej konkretnych czynności. Interesował nas przy tym pytaniu cały kuchenny warsztat pracy w procesie, czyli to, co się dzieje w tym pomieszczeniu zwyczajowo na co dzień i co wydarza się w sytuacjach szczególnych (np. świątecznych); kto, co i w jaki sposób praktykuje w domowej kuchni. Trzecie pytanie zaś – *Co się gotuje (przyrządza) w Pani / Pana kuchni?* – dotyczyło już przygotowywanych w przestrzeni kuchennej potraw i wykorzystywanych w tym celu produktów spożywczych, stosowanych przepisów na konkretne dania, sposobów obróbki żywności i przygotowywania posiłków oraz szczegółowych zwyczajów żywieniowych.

W rzeczywistości wszystkie te trzy pytania badawcze wzajemnie ze sobą korespondowały i przenikały się zarówno w świadomości badaczy, jak i w odpowiedziach rozmówców, a kolejność pojawiania się poszczególnych tematów była zróżnicowana i zależała od przebiegu konkretnej rozmowy. Badania obejmowały także częściową dokumentację fotograficzną wnętrza kuchennych. W zebranych materiałach zauważyć można pewne odmienności dotyczące sposobów aranżacji i użytkowania przestrzeni kuchennej, które wynikały z różnic związanych

nym, ale nie jest też wywiadem kwestionariuszowym, a ze względu na swą elastyczność i otwartość na reakcje rozmówców okazał się w interesującym nas temacie techniką najbardziej efektywną.

z wiekiem rozmówców, ich statusem materialnym, wielkością i stanem własności zajmowanego mieszkania czy domu oraz samej jego lokalizacji (centrum miasta, osiedle blokowe, miejscowości podmiejskie). Tego rodzaju zróżnicowanie nie przeszkadzało jednak w uchwyceniu wielu prawidłowości, typowości i powtarzalnych wątków dotyczących sposobów użytkowania badanych kuchni domowych. W efekcie udało nam się, takie mam poczucie, pozyskać niezwykle barwny, interesujący i wieloaspektowy materiał badawczy, z którego wybrane tropy chciałabym zaprezentować w tych rozważaniach. Zamierzam skupić się przede wszystkim na kwestiach dotyczących wyglądu przestrzeni kuchennych i sposobów ich aranżacji oraz na używanych przez naszych rozmówców kuchennych przedmiotach (sprzętach, urządzeniach, naczyniach, meblach czy dekoracjach), a także zobrazować wątek działających w domowych kuchniach osób, które podejmują w tych wnętrzach rozmaite czynności, nie tylko kulinarne.

Kuchnia domowa – ludzie, rzeczy, praktyki

Pomieszczenie kuchenne w polskich domach już od kilku dekad współtworzy, wraz z największym pokojem, strefę dzienną mieszkania, w której koncentrują się najważniejsze funkcje i wykonywane w mieszkaniu czynności (Górska, 1982: 133). Dodatkowo w ostatnich latach podział przestrzeni zamieszkiwanej i jej szczegółowe wyposażenie stało się przedmiotem coraz bardziej świadomej refleksji, podejmowanej także przez samych użytkowników. W związku z tym dzisiejsze mieszkania dzielą się na strefy wspólne i jednostkowe, a poszczególne elementy organizacyjne przestrzeni są nieustannie poddawane analizie i korekcie, co odbiega od dawnego sposobu myślenia o domowym wnętrzu, odwołującego się do utrwalonych w tradycji wzorców zamieszkiwania. Współczesne formy aranżacji domu, w tym kuchni, a także wykorzystywane w tych wnętrzach przedmioty są coraz częściej postrzegane jako ważne ze względu na ich związek z właścicielem i jego stylem życia, a historia wnętrza staje się głównie historią żyjących w nim osób. Tego rodzaju przemiany dotyczące projektowego podejścia do własnej przestrzeni mieszkalnej zachodzą jednak powoli i nie dotyczą jeszcze całego polskiego społeczeństwa, co ilustrują wyniki analizy zebranych materiałów badawczych.

Wyposażenie domu, w tym kuchni, podobnie jak całą sferę przedmiotów obecnych w życiu społecznym, rozpatrywać można przez pryzmat codziennych doświadczeń i wiedzy potocznej użytkujących je ludzi (por. Brański, 2007: 10; Waszczyńska, 2015: 7–11). Meble i elementy wyposażenia wnętrza tworzą dom razem z ludźmi, a realizowane za pośrednictwem przedmiotów codzienne „budowanie” przestrzeni zamieszkiwanej odzwierciedla naszą kulturę i przyjmowane wartości (por. Dant, 2007: 73, 76). Jak pisze Tim Dant:

Mieszkańcy projektują i kształtują wnętrza przestrzeni domowych. Wybierają tapety, dywany, meble, wyposażenie kuchni i tak dalej, tworząc z nich zespoły o charakterze tyleż funkcjonalnym, co wynikającym z indywidualnych preferencji. [...] Wszystkie te rzeczy rzadko się wybiera za jednym razem, a są raczej stopniowo dodawane do grupy poprzednio wybranych, wzbogacając materialną zawartość domu. Decyzje dotyczą projektu, koloru, funkcjonalności, ceny oraz miejsc, w których rzeczy zostaną umieszczone. Każdy wybór jest złożoną decyzją, która odnosi się nie tylko do pojedynczego obiektu, lecz także sposobu, w jaki wkomponuje się on we wnętrze domu i w zbiór istniejących w nim rzeczy (Dant, 2007: 87).

Tego rodzaju twórcze podejście do urządzania i codziennego użytkowania przestrzeni domowej przyświecało również podejmowanej przeze mnie pracy badawczej i analitycznej, co w rezultacie pozwoliło na rekonstrukcję obrazu współczesnej kuchni domowej, której aranżacja stanowi zazwyczaj połączenie kulturowych wyobrażeń o tym fragmencie przestrzeni zamieszkiwanej z doświadczeniami i sposobem życia konkretnych ludzi. Przejdźmy zatem do przedstawienia szczegółowych rezultatów prac badawczych.

Jak wynika z przeprowadzonych analiz, dla zdecydowanej większości rozmówców kuchnia to użytkowane codziennie, bardzo ważne pomieszczenie domowe, które powinno być, ze względu na swoje istotne funkcje społeczne i gospodarcze, pomieszczeniem znacznych rozmiarów, przestronnym i jasnym jednocześnie, a tym samym umożliwiającym podejmowanie różnego rodzaju czynności. Dodatkowym walorem tak postrzeganej przestrzeni kuchennej powinny być pojemne szafki, najlepiej w jasnych kolorach (biel, beż, odcienie żółtego i jasnego drewna) oraz duże okno, przez które może docierać do wnętrza

kuchni znaczna ilość światła; okno, za którym powinna pojawić się zielona roślinność lub inny, budzący przyjemne konotacje widok, co ilustrują wybrane fragmenty zebranych wypowiedzi:

Kuchnia powinna być największym pomieszczeniem, bowiem biesiadowanie wspólne, jedzenie, przyjmowanie gości, dla mnie powinno odbywać się przy wielkim kuchennym stole, gdzie pod ręką są wszystkie kuchenne urządzenia. Można zrobić, tak jak już powiedziałam, jajecznicę w pięć minut, można szybko wstawić wodę, zagotować ją i zrobić herbatę czy kawę. No i w ogóle kuchnia jest takim pomieszczeniem, gdzie no... jest to ognisko domu. No i tyle (AIEiAK 14241, K, 58 lat, Łódź-Widzew, blok⁵).

Dla mnie [kuchnia] jest za mała. Zawsze chciałam mieć większą kuchnię i chciałam mieć kuchnię, w której można usiąść i posiedzieć, zjeść posiłek, pogadać (AIEiAK 14244, K, 48 lat, Łódź-Polesie, blok).

Kuchnia jest połączona z salonem, *de facto* jest to duża przestrzeń kuchenna. Mniej więcej dwadzieścia pięć metrów kwadratowych, [...] jest jasna, meble również są jasne, biała lodówka, aneks kuchenny, stół też jest jasny, krzesła, one są takie jasny beż, także ogólnie jest tam dosyć przyjemnie. Według mnie fajnie się tam spędza czas, bo pomieszczenie jest jasne, a akurat kuchnia znajduje się w takiej przestrzeni domu, gdzie jest dużo światła, więc to raczej pozytywnie odbieram (AIEiAK 14221, M, 27 lat, Borowa, dom jednorodzinny).

Część okna jest otwarta stale, bo lubię mieć przed oczami przestrzeń i mam to szczęście, że ciągle nie wycięto drzew tutaj na moim podwórku, w związku z tym zieleń niemalże wchodzi w okna tutaj w kuchni. Moim ulubionym zajęciem w związku z tym jest wstawanie o piątej-szóstej rano i picie kawy przy tym otwartym oknie, i słuchanie ciszy, i patrzenie na zieleń. Tak, to chyba moje ulubione zajęcie kuchenne (AIEiAK 14241, K, 58 lat, Łódź-Widzew, blok).

⁵ Wszystkie cytowane w tekście materiały badawcze dostępne są w Etnograficznym Archiwum Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej UŁ im. Bronisławy Kopczyńskiej-Jaworskiej. Przy każdym przytaczanym fragmencie wywiadu podaję numer inwentarzowy, płeć rozmówcy, wiek i miejsce jego zamieszkania oraz rodzaj użytkowanej zabudowy mieszkalnej.

Dla reprezentantów starszego pokolenia kuchnia wciąż powinna pozostawać raczej osobnym pomieszczeniem domowym, skrywającym warsztat kulinarnej pracy przed gośćmi; młodszy rozmówcy zaś doceniali tak zwane kuchnie otwarte i możliwość łączenia tej przestrzeni z pokojem dziennym oraz zastosowanie, ustawionej na granicy kuchni i pokoju dziennego, „kuchennej wyspy”. Walory otwartej i przestronnej kuchni domowej, połączonej z jadalnią i wyposażonej w szereg pojemnych szafek, podkreślano zwłaszcza w kontekście projektowania pomieszczeń „swoich marzeń”, jakie rozmówcy chcieliby mieć w swoich mieszkaniach w przyszłości, co potwierdzają wybrane przykłady:

Chciałabym [...], nie wiem jak to się dokładnie nazywa, no taki blat z kranem. Właśnie moja znajoma ma taką kuchnię, taką wyspę i na tej wyspie możesz sobie właśnie gotować, możesz mieć wszystko. Dodatkowo ona jest obita takimi szufladkami, więc jest więcej miejsca, no i dodatkowo wiadomo, jakieś szafki, dużo sprzętów, typu właśnie zmywarka, piec, ta płyta indukcyjna. No i żeby była taka stylowa, taka ładna. Teraz są takie kafelki modne z nadrukami, na przykład do kuchni jakichś owoców, cytrusów, ładnie to wygląda, orzeźwiająco (AIEiAK 14246, K, 27 lat, Łódź-Polesie, blok).

Chciałabym mieć wyspę, lubię jak jest kuchnia tak skonstruowana, że na środku jest tak zwana wyspa, czyli ten blat taki, no wiesz o co chodzi, taka wyspa, że mam dojście ze wszystkich stron, lubię jak kuchnia jest taka o wiele większa od tej, jaką mam, taka bardziej przestronna, połączona z jadalnią od razu, no i dużo szafek (AIEiAK 14224, K, 46 lat, Gąlków Duży, dom jednorodzinny).

Do stałego wyposażenia współczesnej kuchni domowej, jak przyznawali rozmówcy, należą oczywiście podstawowe sprzęty, czyli lodówka (z odpowiednio ułożonymi w jej wnętrzu produktami), zlew, kuchenka (gazowa lub elektryczna), piekarnik, a także rozmaite typy kuchennych szafek (stojących i wiszących) oraz szuflad. Dobrze zdomowionym i niezbędnym urządzeniem w kuchniach naszych rozmówców jest również zmywarka, która, w ich opinii, oszczędza wodę, ułatwia sprzątanie kuchni i jest swoistym znakiem nowoczesności. Wymieniane przez rozmówców podstawowe sprzęty, występujące w przestrzeniach ich kuchni, wydają się być „przezroczyste”, mają przede wszystkim walory

funkcjonalne, a ich brak dostrzegany jest dopiero w momencie awarii czy uszkodzenia (por. Karpińska, 2005: 181) lub też zmiany dotychczasowego kontekstu użytkowania (Waszczyńska, 2015: 9). Obecnie trudno sobie wyobrazić funkcjonowanie kuchni domowej bez wykorzystania wymienionych podstawowych sprzętów, które dodatkowo pełnią funkcje estetyczne. W opinii rozmówców sprzęty i meble kuchenne powinny występować najczęściej w jednej, spójnej kolorystyce oraz korespondować z dominującą w pomieszczeniu kuchennym stylistyką.

Jak wynika z zebranych wypowiedzi, w dość powtarzalny, a jednocześnie kulturowo utrwalony sposób rozmówcy wykorzystują także przestrzeń poszczególnych kuchennych mebli. W dolnych szafkach przechowują oni zazwyczaj garnki, talerze, miski i cięższe naczynia, w górnych zaś kubki, filiżanki, szklanki, kieliszki do białego i czerwonego wina, kieliszki do wódki oraz lekkie produkty spożywcze. W szufladach umieszczają sztucze (dzielone na poszczególne rodzaje) oraz rozmaitego typu kuchenne akcesoria (drewniane łyżki, tarki, obieraczki do warzyw). Wiele użytkowanych w kuchniach przedmiotów stanowią produkty marki IKEA. Kosze na śmieci (coraz częściej śmieci segregowane) znajdują się zazwyczaj, stereotypowo już w polskich domach, pod zlewem, tam też przechowywane są rozmaite środki czystości, detergenty i foliowe torby. W przestrzeni kuchni znajdują się również szafki, w których przechowywane są lekarstwa (pełnią one funkcję domowej apteczki), półki lub szuflady przeznaczone na tekstylia kuchenne (obrussy, ściérki kuchenne, ręczniki, fartuchy) oraz pojemniki z przyborami do szycia, szydełkowania i innych robótek ręcznych (igły, nici, włóczki, wstążki, guziki itp.). Zazwyczaj osobna szuflada lub półka w zabudowie kuchennej przeznaczona jest na przyprawy, a na kuchennych parapetach ustawiane są donice ze świeżymi ziołami (bazylią, miętą, oregano, rozmarynem czy tymiankiem). Poza ziołami do roślin najczęściej hodowanych w przestrzeni kuchennej należą ozdoby kwitnące kwiaty doniczkowe, głównie storczyki, fiołki oraz kaktusy. Odwołajmy się zatem do przykładowych wypowiedzi rozmówców:

Mam szafkę-komodę, w której trzymam obrussy, ściérki, wszelkiego rodzaju kuchenne rzeczy plus jedna szydełkowa moja szuflada, w której trzymam włóczki, szydełko, wstążki, wszystkie pierdoły (AIEiAK 14239, K, 25 lat, Koluszki, dom jednorodzinny).

Wchodząc do kuchni, na wprost duże okno, szeroki parapet, na którym są doniczki z ziołami, jest taka ładna skrzyneczka, w środku są właśnie te... doniczki z ziołami, na parapecie najczęściej też jest koszyk z owocami, ewentualnie jakieś orzechy (AIEiAK 14219, K, 23 lata, Galków Mały, dom jednorodzinny).

Tak, w kuchni mam ulubione kwiaty doniczkowe kwitnące, jest fiołek afrykański fioletowy, jest stokrotka afrykańska, która w tej chwili pogubiła kwiatki, ma jednego kwiatka, no i jest filodendron pnący, to już bez kwiatków, ale to moja ulubiona roślina, ponieważ ona się świetnie chowa w każdych warunkach (AIEiAK 14241, K, 58 lat, Łódź-Widzew, blok).

Jak podkreśla Marek Krajewski, przedmioty, w tym rozliczne sprzęty i urządzenia domowe, służą jako narzędzia przy wykonywaniu wielu prozaicznych czynności – krojenia, smarowania, gotowania, nalewania czy sprzątania (Krajewski, 2013: 11). Dzięki zaś tym stale obecnym w domu przedmiotom ludzka codzienność staje się bardziej bezpieczna, powtarzalna i łatwa w obsłudze. Nawykowe odtwierzanie wciąż tych samych zachowań pozwala czerpać przyjemność z poczucia kontroli nad własnym życiem i unikać sytuacji zagubienia (por. Skowrońska, 2015: 150–151). Analiza zebranych materiałów pokazuje, jak wypełniające kuchnię przedmioty informują o sposobach życia ich użytkowników, o fascynacji współczesnymi trendami kulinarnymi czy też sentymencie wobec tego, co doskonale już w życiu społecznym zostało rozpoznane i sprawdzone. W przestrzeniach kuchennych naszych rozmówców pojawiają się bowiem zarówno sprzęty nowoczesne, o wysokich walorach estetycznych, oparte na zaawansowanych technologiach, jak i urządzenia ułomne, niemodne i dotknięte znakiem upływającego czasu. Pośród najbardziej istotnych kuchennych sprzętów gospodarstwa domowego (AGD) w pierwszej kolejności wymieniany jest czajnik, najczęściej elektryczny, oraz niezwykle często wykorzystywany blender, jako urządzenie pomocne do przygotowywania kremowych zup, musów czy wpisujących się w najnowsze trendy żywieniowe koktajli, ale także znany już od kilku dekad mikser. Zestaw podstawowych urządzeń uzupełnia także toster lub opiekacz do kanapek, ekspres do kawy (coraz częściej automatyczny) lub młynek do kawy i zaparacz, sokowirówka

oraz kombiwar. Chętnie dziś używane kuchenne sprzęty to jednak nie tylko technologiczne nowości, ale także przedmioty z kulturową historią, do jakich zaliczyć trzeba na przykład prodiż czy drewnianą stolnicę. Warto zauważyć, że stanowiące wyposażenie kuchni tego typu urządzenia dostarczają nam przede wszystkim poczucia swojskości i komfortu, i choć ich kształt materialny uległ zniszczeniu, to wciąż odnosimy się do nich z szacunkiem (por. Skowrońska, 2015). Poza tym, jak wynika z zebranych materiałów, obecnie zdecydowanie rzadziej niż jeszcze dekadę temu w polskich domach używana jest kuchenka mikrofalowa, frytkownica czy krajalnica do chleba, w czym upatrywać trzeba wpływu popularyzowanych obecnie zdrowych nawyków żywieniowych i znaczenia dostępnej na rynku coraz bardziej różnorodnej oferty produktów spożywczych i usług (na przykład chleb krojony na życzenie klienta). Odwołajmy się zatem do fragmentów wypowiedzi, ilustrujących powyższe spostrzeżenia:

Co mam jeszcze tak pod ręką. [...] Blender, którego często używam, nie mam mikrofali, jestem wielką przeciwniczką mikrofali, jakoś nie jestem przekonana do niej. Co mam pod ręką? Ekspres do kawy to też jest coś, co często używam, zawsze rano to kawa... (AIEiAK 14219, K, 23 lata, Gałków Mały, dom jednorodzinny).

Kupiłam sobie ostatnio taki fajny blenderek, w którym jest jednocześnie tarka jarzynówka czy do ziemniaków, czy do robienia surówek, to sporo pomaga, bo jest jeden robot, a nie kilka różnych (AIEiAK 14242, K, 25 lat, Łódź-Widzew, blok).

Ekspres do kawy [...] to jest mój chyba ulubiony przedmiot, bo my bardzo lubimy kawę i dużo i często pijemy. Rano, no, to zawsze, taki rytuał się zrobił poranny z tą kawą... [...] Od dawna się nastawiliśmy, żeby ten ekspres kupić, no i wreszcie kupiliśmy, no i lubię go. I to jest chyba taki przedmiot, bez którego trudno byłoby mi się obyć w kuchni (AIEiAK 14275, K, 51 lat, Łódź-Bałuty, dom jednorodzinny).

Wszystko, co piękę, piekę w tym starym prodiżu. I kiedyś na imprezie piekliśmy sobie pizzę. Koleżanka nie wiedziała, że pokrywy od prodiża nie może postawić obojętnie w jakim miejscu i wypaliła bardzo malowniczy okrągły ślad, który przydaje mi się teraz, kiedy stawiam tam garnek (AIEiAK 14237, M, 23 lata, Łódź-Widzew, blok).

Kuchnia domowa to przestrzeń codziennych aktywności, w związku z tym funkcjonuje niczym warsztat mieszczący wszystko to, co niezbędne dla zachowania powtarzalnego rytmu dnia powszedniego. Wszystkie spotykane w tym pomieszczeniu materialne obiekty czemuś służą, mają swoje określone przez użytkowników przeznaczenie, a jednocześnie tworzą całość wzajemnie powiązanych ze sobą elementów (por. Krajewski, 2013: 135–138). Funkcjonalność kuchni zapewniać musi również właściwe rozmieszczenie sprzętów, odpowiadające podziałowi na strefy przeznaczone do wykonywania określonych czynności, takich jak przygotowywanie gorących napojów, krojenie i obróbka produktów spożywczych, zmywanie i płukanie czy gotowanie. Kuchnia domowa w opiniach rozmówców to także przestrzeń, która powinna być estetycznie uporządkowana i pozostawać łatwa do sprzątania. Wszystkie przedmioty powinny mieć swoje stałe miejsca, a jednocześnie pozostawać „pod ręką” w razie konieczności użycia. Dekoracje kuchennych ścian ograniczone zostały właściwie do minimum, ale wskazać można kilka przedmiotów o charakterze wysoko użytkowym, które zwyczajowo wciąż umieszczane są w kuchni w eksponowanych i widocznych miejscach, umożliwiających łatwe korzystanie z ich funkcji, a do takich przedmiotów należą radio, zegar ścienny i kalendarz. Innym rodzajem kuchennej dekoracji są rozmaite pamiątki z podróży, występujące częstokroć w postaci magnesów na lodówkę, ale także przedmioty o funkcjach magiczno-ochronnych, do których należy przede wszystkim zawieszany na kuchennej ścianie tak zwany święty obrazek. Jak mówili nasi rozmówcy:

Jest u nas w kuchni zwyczaj wieszania kalendarza, bo jak wchodzisz, to jest takie przypomnienie na początek dnia, jest kalendarz, masz zapisane wszystkie daty, jakichś lekarzy, spotkania (AIEiAK 14244, K, 48 lat, Łódź-Polesie, blok).

I na ścianie wisi zegar i dwa głośniki, ponieważ w zasadzie kuchnia to jest jedyne miejsce, gdzie słucham radia (AIEiAK 14244, K, 48 lat, Łódź-Polesie, blok).

No, tutaj z boku jeszcze stoi kwietnik, z dużym wielkim kwiatem koło zamrażalki, no i zegar jest duży, zegar jest właściwie obok tego kwiatu, żeby było wiadomo..., z drugiej strony przy stole jest kalendarz, żeby

było wiadomo dzień czy tam miesiąc, z powypisywanymi oczywiście [notatkami], ponieważ wszystko musimy mieć pozapisywane, bo jesteśmy tak zalatani, że możemy zapomnieć, więc czy lekarz, czy jakaś tam wizyta gdzieś, więc się pisze w kalendarzu, żeby to po prostu zawsze mieć przed oczami, nie zapomnieć (AIEiAK 14233, K, 55 lat, Łódź-Górna, dom jednorodzinny).

I na drzwiach mam Bożę – Matkę Boską Karmiącą chyba, bo dostaliśmy ją w prezencie ślubnym od mojej mamy. Bo chyba taki jest zwyczaj, że mama daje córce. Nie wiem, moja mama w każdym razie dostała od babci, ja dostałam od mojej mamy i teraz wisi (AIEiAK 14239, K, 25 lat, Koluszki, dom jednorodzinny).

Na ścianie mam taki obrazek, chociaż nie jestem osobą jakoś bardzo wierzącą, ale jest to pamiątka, którą dostałam kiedyś od kogoś bardzo mi bliskiego. I jest to taki bardzo mały obrazeczek w drewno oprawiony z Madonną z Dzieciątkiem. I właśnie wisi na ścianie w kuchni. I zawsze go w kuchni wieszalam (AIEiAK 14238, K, 58 lat, Brzeziny, dom jednorodzinny).

Szczególnym rodzajem obiektów spotykanych w kuchniach naszych rozmówców są meble o charakterze rodzinnych pamiątek (stoły, stolki, szafki), własnoręcznie wykonane przez kogoś z domowników czy członków rodziny, czasem nie do końca doskonale, których wartość wynika jednak przede wszystkim z towarzyszących im użytkowaniu emocji. Wszystko to potwierdza jedynie spostrzeżenia badaczy mówiące o tym, że w przestrzeni domowej (kuchennej) najzwyklejsze przedmioty i ich układy nie są jedynie bytami fizycznymi, ale zyskują wartości i znaczenia symboliczne (Morley, 2011: 37). Przestrzeń kuchenna funkcjonuje zatem nie tylko jako zespół przedmiotów materialnych o określonych właściwościach, ale także jest to przestrzeń otwarta na nowe wartości i znaczenia przypisywane jej wyposażeniu, które mogły powstawać zarówno na etapie produkcji tych przedmiotów, jak i w efekcie ich użytkowania i zestawienia z innymi elementami kuchennych aranżacji.

Niezwykle ważnym meblem w przestrzeni kuchni domowej pozostaje stół wraz z towarzyszącymi mu siedziskami (krzesłami, rzadziej stolkami czy ławami), przy którym można przygotowywać i jadać posiłki. Kuchenny stół to jednak także miejsce wykonywania wielu

czynności pozakulinarych, a jego lokalizacja wyznacza dodatkowo centrum spontanicznych spotkań rodzinnych i towarzyskich. Jak mówili nasi rozmówcy:

No i na środku kuchni stoi stół, taki dosyć duży, przy którym właśnie robię różne rzeczy. Można położyć na nim stolnicę, robimy wtedy czy kluski, czy makaron jakiś; obieram warzywa (AIEiAK 14238, K, 58 lat, Brzeziny, dom jednorodzinny).

Stół jest bardzo wygodny, więc dużo przy nim robię. Lubię przy nim siedzieć, lubię przy nim czytać. Bo fotele są wygodne, krzesła są wygodne. Lubię przy nim jeść, lubię przy nim pić kawę, herbatę, wszystko. Lubię, kiedy ktoś przychodzi, właśnie siedzimy w kuchni, bo tutaj jest wygodnie [...] Kiedyś też się w tym domu robiło wszystko w kuchni. Wszystko. Tutaj się skupiało życie całego domu, tu się siedziało w kuchni, tu się po prostu światło paliło do późnego wieczora. Pokój nie był taki interesujący, ani jeden, ani drugi (AIEiAK 14273, K, 42 lata, Łódź-Bałuty, dom jednorodzinny).

I przeważnie to najlepsze rozmowy są w kuchni, bez względu na to czy to jest stara kuchnia czy to jest nowa kuchnia. Zawsze, jak idę do koleżanek, to idziemy do kuchni przeważnie, żeby wypić sobie kawę, nie musimy iść do pokoju, ale przy stoliku w kuchni, jeżeli ktokolwiek ma, to chyba najfajniejsze rozmowy są w kuchni, tak mi się wydaje (AIEiAK 14223, K, 45 lat, Łódź-Widzew, blok).

A dodatkowo kuchnia zawsze jest fajnym miejscem, jak przychodzą znajomi i chcesz z kimś poplotkować, na stronie. No, to zawsze się idzie do kuchni, papieroski, w kuchni najlepsza impreza. Tak się zawsze mówi, że jak jest jakaś impreza, to z reguły przenosi się do kuchni (AIEiAK 14246, K, 27 lat, Łódź-Polesie, blok).

Przez pryzmat kuchennego stołu rozmówcy dzielili się także swymi opowieściami dotyczącymi rozmaitych podejmowanych w kuchni czynności pozakulinarych, pośród których wymienić należy między innymi rozwiązywanie krzyżówek, farbowanie i strzyżenie włosów, pielęgnację paznokci, szycie ręczne lub szycie na maszynie, czytanie książek czy też pracę na komputerze. Czasami stół kuchenny występuje także jako deska do prasowania lub tablica informacyjna, na której

zostawia się kartki z wiadomościami dla najbliższych. Zdarza się również, że kuchenny stół jest meblem szczególnym – rodzinną pamiątką, przedmiotem wniesionym w posagu, meblem z własną biografią. Jak zauważa Marek Krajewski, domowe meble i przedmioty codzienne, jako ślad minionych czasów, służą często utrwaleniu i materializacji ważnych społecznych relacji (Krajewski, 2013: 13). Wartość tych przedmiotów osadzona jest wówczas w pamięci, emocjach i zobowiązaniu wobec przeszłości. Jak pokazały wyniki przeprowadzonych badań, przestrzeń kuchni domowej, wraz z kuchennym stołem, to także doskonałe miejsce na indywidualną modlitwę i rozmyślania nad losem, prowadzenie rozmów z najbliższymi, codziennych i lakonicznych, ale także tych trudnych i ważnych. Przestrzeń kuchenna stanowi również pomieszczenie, w którym pali się w domu papierosy, urządza spontaniczne spotkania towarzyskie (zazwyczaj niezwykle udane) oraz pracuje z dziećmi – odrabia lekcje, wykonuje prace plastyczne czy bawi w gotowanie. Odwołajmy się zatem do przykładowych fragmentów wypowiedzi:

Pod oknem już zaczyna się stół, przy którym jest sześć krzeseł, stół w sumie nie jest duży, no, ale taki, że sześć osób spokojnie może przy nim usiąść. Lekkie krzesła drewniane niezbyt masywne. [...] Mogę sobie usiąść w kuchni przy stole, przy którym mam dobry zasięg wi-fi, to już w ogóle. No właśnie, ewentualnie poczytać coś. Kuchnia nie jest tylko na jedzenie i gotowanie ukierunkowana. No, życie jest w kuchni (AIEiAK 14219, K, 23 lata, Gałków Mały, dom jednorodzinny).

Toaletę ranną robię sobie tu w kuchni. Ponieważ muszę ją robić na stojąco, ze względu na to, że nie mogę ani ukucnąć ani za bardzo sobie... mam ograniczony ruch. Więc pewnie się czuję przy stole i robię sobie tutaj. [...] A obcinam włosy wszystkim moim facetom [mąż i dwóch synów] w kuchni, na płytkach raz dwa się wszystko zmiecie i nie ma problemu, ponieważ za dużo włosów nie mają moi panowie, więc maszyna do golenia, jak nastawię sobie osłonkę, ładnie ich „poogalam”, przedziutko się zmiecie, bo to jest na płytkach, posprząta się i już. I potem po kolei do kąpienia idą (AIEiAK 14233, K, 55 lat, Łódź-Górna, dom jednorodzinny).

Na pewno też często wchodzę do kuchni, no, bo ja tylko w kuchni palę. U mnie się tam w pokojach nie pali, no to akurat jak papieroska chce za-

palić, no, to przychodzę tutaj do kuchni i sobie palę. Oczywiście, że mną pies zawsze przychodzi, łakomczuch jeden (AIEiAK 14245, K, 23 lata, Łódź-Bałuty, blok).

Dużo się rozmów przeprowadza w kuchni, kuchnia jest takim miejscem, chyba raczej w większości domów, że jak rodzina przebywa w kuchni jest tak miło, ciepło. [...] rozmowy dotyczą codziennych takich spraw domowych, różnych rachunków, takie przyziemne rzeczy typu, co mamy na przyszły dzień, jakieś plany snujemy odnośnie jakichś remontów różnych w domu czy coś, czy nawet takich codziennych, na przykład, co będzie się robić jutro czy pojutrze i dalszych planów jakichś z remontami domu czy mieszkań, wyjazdów jakichkolwiek, no, wszystkich takich codziennych spraw (AIEiAK 14224, K, 46 lat, Gąlków Duży, dom jednorodzinny).

Kuchnia domowa w kontekście zebranych podczas badań materiałów jawi się jako kluczowa i elementarna przestrzeń domu, otwarta na wszelkie spontaniczne czynności, które trudno przeprowadzić czy zrealizować w jakimkolwiek innym pomieszczeniu. Nieoficjalny i niezobowiązujący zarazem charakter kuchni, traktowanej jednocześnie jako „serce domu”, pozwala na bliski i bezpośredni kontakt z innymi członkami rodziny czy znajomymi. Taki sposób użytkowania kuchni nie jest jednak kulturową nowością, a raczej cennym nawiązaniem do rodzimej tradycji i zachowań, które znane były w kulturze polskiej ubiegłych dekad i stuleci, w kontekście wsi, jak i miasta. W XIX-wiecznej kulturze chłopskiej ilustrował to podział na „czarną” i „białą” izbę, przeniesiony do miast wraz z kulturą robotniczą i upowszechniony w rezultacie procesów migracyjnych już w latach powojennych (por. Chomątkowska, 2018: 25). Zabiegi służące dowartościowaniu pozycji kuchni w przestrzeni domowej podejmowane były też w modernistycznych przedsięwzięciach projektowych, nawiązujących do nowożytnych tradycji mieszczańskich (por. Leśniakowska, 2004: 182).

Wyniki przeprowadzonych badań pokazują, że kuchnia to wciąż przestrzeń użytkowana wspólnotowo, choć jednocześnie dostrzec można wyraźne symptomy przemian relacji rodzinnych i partnerskich. W badanej kuchni domowej coraz częściej, zwłaszcza wśród młodej generacji rozmówców, panuje równouprawienie, przyrządzaniem posiłków zajmują się zarówno panie, jak

i panowie, a tradycyjna w naszej kulturze kobieca rola gospodyni domowej wspierana jest częstokroć przez zaangażowanego w prace kuchenne mężczyznę. Co więcej, kobiety doceniają umiejętności kulinarne swoich partnerów, choć – oczywiście – wciąż spotykane są grupy domowe, w których mężczyzna w kuchni raczej się nie udziela, a wręcz jest w tej przestrzeni zdecydowanie niepożądany, co ukazują poniższe przykładowe wypowiedzi:

Męża staram się do kuchni nie wpuszczać, chyba, że chce sobie kawę zrobić dodatkową. Ponieważ nie lubię jak on coś w kuchni robi, bo on robi straszliwy bałagan. Ma tendencje niszczycielskie. Jak zaczyna czegoś szukać, nigdy nie wie, gdzie co jest. Pół kuchni potem trzeba sprzątać, zanim on znajdzie coś, czego szuka. A większość rzeczy robię ja. Tak jak mówię, ja się zajmuję tymi podstawowymi posiłkami, często z pomocą córki. Wiadomo, obieram ziemniaki, warzywa, takie rzeczy robię. A na przykład jakieś kotleciki jak robimy, to ja je formuję, a córka już smaży na patelni. No, a desery, no, to nieraz mi się zdarza jakieś ciasto upiec typu karpátka (AIEiAK 14238, K, 58 lat, Brzeziny, dom jednorodzinny).

Ja gotuję obiad, tylko że ja zmywam po sobie na bieżąco, jak coś gotuję, tak? Typu, nie wiem, zużyję deskę czy coś, to od razu ją myję. I później mój mąż zmywa po obiedzie. Skoro ja gotuję, no, to nie będę zmywać, tylko on zmywa. I na odwrót: jeżeli on gotuje, no, to on już nie zmywa, tylko ja. Bo nie mamy zmywarki, zmywanie jest ręczne. Śniadanie, no, to jak się uśmiechnę, to mi robi. A kolację, no, to już każdy sam sobie. Zakupy, no, to głównie robię ja, bo jestem od rana w domu. Chyba, że się szykują jakieś większe zakupy, to idziemy razem, no, bo ktoś musi mi to przytargać. [...] Ja gotuję lepiej. Ale są potrawy, które on [mąż] też potrafi. Zrobił mi łososia kiedyś z gruszkami takimi marynowanymi. I było dobre, no, dobre danie, które on potrafi zrobić (AIEiAK 14239, K, 25 lat, Kuluszki, dom jednorodzinny).

Kuchnia, w opiniach naszych rozmówców, to także ulubione pomieszczenie innych domowników, a mianowicie domowych zwierząt, które w tej przestrzeni mają swoje miski z jedzeniem, a także legowiska czy klatki. Ten wieloczynnościowy warsztat pracy, za jaki uznać można kuchnię domową, mieści zatem także aktywność zwierząt, co potwierdzają wybrane fragmenty wypowiedzi:

A i Bambosz! Mój prosiak! Moja kochana świnka morska! Trójkolorowa, płci męskiej, o imieniu Bambosz, który je siano. I jest pociechą naszego małego domku. I jest alarmem, ponieważ zawsze, kiedy mój mąż otwiera lodówkę, to on kwiczy, więc wiem, kiedy ktoś coś wyciąga z lodówki. Alarm jest wszczęty, aż na dole go słyszać czasami, jak w takie tony wejdzie, w rejestry. To go słyszać strasznie (AIEiAK 14239, K, 25 lat, Koluszki, dom jednorodzinny).

Tam miał swoje łóżeczko pies. Lubiał w tej kuchni być, jak wszyscy byli w domu, bo był obiad, były zakupy, coś tam skapło. No i on tam lubił być. No i bardzo lubił wyglądać sobie przez okno w kuchni. Wskakiwał na taboret, ten taboret stał pod oknem, więc Misio stał, opierał łapy na parapecie i sobie wyglądał (AIEiAK 14240, K, 58 lat, Łódź-Widzew, blok).

To może powiem jeszcze, że moja kuchnia ma tak naprawdę dwa zastosowania, oprócz tego, że jest kuchnią, jest jeszcze pokojem mojego kota. Ponieważ zawsze, gdy nie mogę go znaleźć, wystarczy, że do niej wejdę i on zawsze się w niej pojawia. [...] Ma tam okno, gapi się na gołębie i inne dziwne rzeczy. Dodatkowo to jest parter, więc dla niego to jest atrakcja oraz ma wgląd na to, że jak wejdę do kuchni i otworzę lodówkę, to się coś dostanie. Ogólnie mój kot jest wege, nie lubi mięsa, jego ulubioną potrawą jest barszcz ukraiński (AIEiAK 14246, K, 27 lat, Łódź-Polesie, blok).

Zresztą kuchnia jest opanowana przez nasze zwierzaki, bo lubią na przykład... jeden z kotów lubi wylegiwać się na lodówce, drugi ma swoją ulubioną kanapkę pod okienkiem, a w ogóle lubią asystować przy wszystkim, co robimy w kuchni. [...] I mieliśmy taki śmieszny wypadek, że smażyliśmy właśnie kotlety, a na stole położyliśmy telefon komórkowy. I koty, które... któryś kot, który wskoczył na stół, nacisnął przycisk szybkiego wybierania i połączył nas z moją koleżanką. I nie wiedziałyśmy o tym, że zadzwonił właśnie do mojej koleżanki. Koleżanka odebrała i przez dłuższy czas wysłuchiwała, jak smażymy kotlety schabowe. I potem dopiero zorientowałyśmy się, że coś się w telefonie światelko świeci, więc podniosłam ten telefon i koleżanka mi powiedziała, że nie wie, po co dzwoniłam, ale na temat kotletów to ona wszystko wie [śmiech]. Także nieraz mamy bardzo wesoło z naszymi zwierzątkami (AIEiAK 14238, K, 58 lat, Brzeziny, dom jednorodzinny).

Podsumowując, jak pokazują wyniki przeprowadzonych badań etnograficznych, współczesna kuchnia domowa jest miejscem z potencjałem, bogato wyposażonym wieloczynnościowym warsztatem pracy, pozostającym w nieustannym procesie działania i otwartym na rozmaite praktyki twórcze. Pełne zaangażowania podejście do przestrzeni kuchennej wyrażają zestawiane w niej sprzęty, produkty i meble, które nie są jedynie użytecznymi narzędziami kulinarnej pracy, ale także pełnią ważne role w życiu codziennym rozmówców, uczestniczą w podtrzymywaniu ważnych dla nich relacji społecznych i kształtowaniu tożsamości. Przedstawione wyniki badań pozwalają zgłębiać kulturę życia codziennego, poznawać domowe rytmy zachowań i rytuały, odsłaniać kluczowe dla rozmówców wartości; mają one jednak nie tylko walory poznawcze, ale także niosą w sobie ogromny potencjał użytkowy. Szczególnie cenne okazać się mogą dla specjalistów z zakresu projektowania przestrzeni, dla których badania etnograficzne przynoszą informacje o faktycznych sposobach myślenia i działaniach użytkowników, osadzonych także w określonych kontekstach przestrzennych. Zebrane podczas badań materiały ilustrują nie tylko strategie użytkowania przestrzeni współczesnej kuchni domowej, korzystania z konkretnych przedmiotów, sprzętów i mebli, ale także, co szczególnie istotne, ukazują pomysły na konkretne rozwiązania aranżacyjne, które w opinii użytkowników mogłyby udoskonalić tę przestrzeń, zarówno pod względem estetycznym, jak i funkcjonalnym; stają się pomocne w przekładaniu poznanych wartości ludzkiego świata na praktyczne rozwiązania. Jak pokazują badania, kuchnia jako część przestrzeni domowej przez lata uważana za strefę koniecznej do wykonania pracy w domu, stanowi obecnie także miejsce kreacji, wypoczynku i realizacji indywidualnych pasji nie tylko kulinarnych; pojawia się jako obszar powtarzalnych praktyk życia codziennego, które ilustrują jednocześnie zmiany zachodzące w otaczającym nas świecie – zmiany dotyczące stylu życia, myślenia o żywieniu i estetyce przestrzeni domowej, ale także przemiany wspólnotowych relacji międzyludzkich, tożsamości płciowej i rodzinnych tradycji. Wiedza płynąca z przeprowadzonych badań etnograficznych umożliwia zatem poznanie zarówno specyfiki obecnej kultury zamieszkiwania, jak i daje cenne wskazówki dla działań projektowych, dotyczących aranżacji i wyposażenia domowej przestrzeni kuchennej.



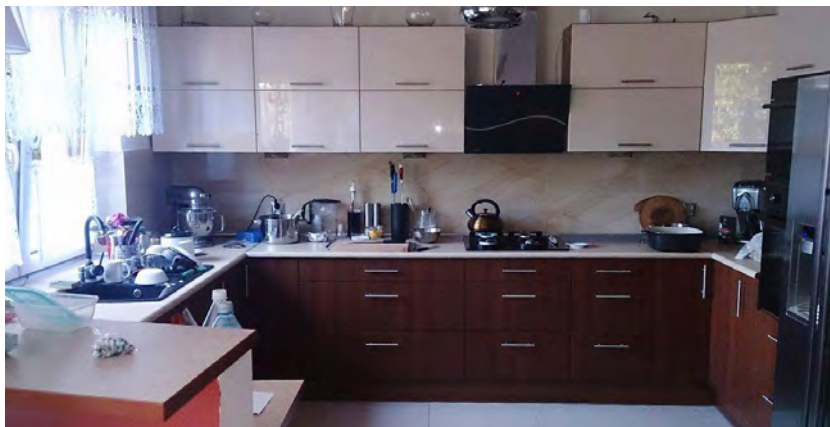
Fot. 1. Łódź-Widzew, blok

Fot. J. Bieniek



Fot. 2. Łódź-Bałuty, blok

Fot. D. Staniszevska



Fot. 3. Gałków Duży, dom jednorodzinny

Fot. A. Redlewska



Fot. 4. Łódź-Widzew, blok

Fot. J. Bieniek



Fot. 5. Łódź-Widzew, blok

Fot. J. Bieniek



Fot. 6. Łódź-Górna, dom jednorodzinny

Fot. E. Piotrowska



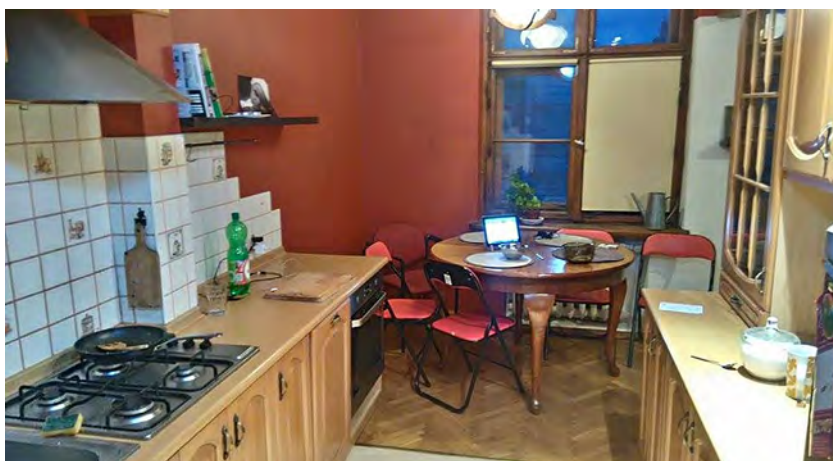
Fot. 7. Łódź-Widzew, blok

Fot. J. Bieniek



Fot. 8. Łódź-Śródmieście, kamienica

Fot. A. Redlewska



Fot. 9. Łódź-Śródmieście, kamienica

Fot. M. Żerkowski



Fot. 10. Poddębice, blok

Fot. M. Samson



Fot. 11. Koluszki, dom jednorodzinny

Fot. J. Bieniek

Bibliografia

- Barański J. (2007), *Świat rzeczy. Zarys antropologiczny*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Bryl-Roman W. (2009), *Inflacja designu?*, „Kultura Współczesna”, nr 3, s. 18–29.
- Clark A. (ed.), (2017), *Design Anthropology. Objects Cultures in Transition*, Bloomsbury Academic, London.
- Chomątkowska B. (2018), *Betonia. Dom dla każdego*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec.
- Dant T. (2007), *Kultura materialna w rzeczywistości społecznej*, tłum. J. Barański, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Dobrowolska S. (1982), *Pożądane mieszkanie – analiza wyobrażeń*, [w:] E. Kaltenberg-Kwiatkowska (red.), *Mieszkanie. Analiza socjologiczna*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa, s. 173–187.
- Górska A. (1982), *Typowe sposoby użytkowania kuchni i pokoju dziennego*, [w:] E. Kaltenberg-Kwiatkowska (red.), *Mieszkanie. Analiza socjologiczna*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa, s. 132–153.
- Gunn W., Otto T., Smith R. Ch. (2013), *Design Anthropology. Theory and Practice*, Bloomsbury Academic, London.
- Julier G. (2006), *Świetlana przyszłość europejskiego designu*, tłum. J. Mrowczyk, „2+3D”, nr 19, s. 68–69.
- Julier G. (2009), *Od kultury wizualnej do kultury designu*, tłum. M. Składanek, „Kultura Współczesna”, nr 3, s. 47–64.
- Karpińska K. (2005), *Lodówka*, [w:] M. Krajewski (red.), *W stronę socjologii przedmiotów*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań, s. 181–195.
- Kopytoff I. (2003), *Kulturowa biografia rzeczy – utowarowienie jako proces*, tłum. E. Klekot, [w:] M. Kempny, E. Nowicka (red.), *Badanie kultury. Elementy teorii antropologicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 249–274.
- Krajewski M. (2013), *„Są w życiu rzeczy...”*. Szkice z socjologii przedmiotów, Fundacja Bęc Zmiana, Warszawa.
- Leśniakowska M. (2004), *Modernistka w kuchni*. Barbara Brukalska, Grete Schütte-Lihotzky i „polityka kuchenna” (wstęp do architektury modernizmu), „Konteksty. Polska Sztuka Ludowa”, nr 1–2, s. 179–196.
- Łapińska-Tyszką K. (1982), *Wartości określające sposób użytkowania mieszkania*, [w:] E. Kaltenberg-Kwiatkowska (red.), *Mieszkanie. Analiza socjologiczna*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa, s. 154–172.
- Piłat-Borcuch Magdalena (2014), *Socjologia designu*, CeDeWu, Warszawa.
- Pink S., Mackley K. L., Marosanu R., Mitchell V., Bhamra T. (2017), *Making Homes. Ethnography and Design*, Bloomsbury Academic, London.

- Rakowski T. (2008), *Zbiory, zliczenia, przedmioty przejściowe. Żywiół materialności w poznaniu antropologicznym*, [w:] J. Kowalewski, W. Piasek, M. Śliwa (red.), *Rzeczy i ludzie. Humanistyka wobec materialności*, Wydawnictwo Instytutu Filozofii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn, s. 223–236.
- Rosińska M. (2010), *Przemysłać u/życie. Projektanci, przedmioty, życie społeczne*, Fundacja Nowej Kultury Bęc Zmiana, Warszawa.
- Skowrońska M. (2015), *Jak u siebie: zamieszkiwanie i komfort*, Nomos, Kraków.
- Waszczyńska K. (2015), *Przedmowa*, [w:] A. Rybus, M. W. Kornobis (red.), *Ludzie w świecie przedmiotów, przedmioty w świecie ludzi. Antropologia wobec rzeczy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 7–16.
- Ząbek M. (2013), *Antropologia w biznesie i przemyśle*, [w:] M. Ząbek (red.), *Antropologia stosowana*, Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Warszawskiego, Międzynarodowe Centrum Dialogu Międzykulturowego i Międzyreligijnego UKSW, Warszawa, s. 293–321.